

Ks. ADAM TONDERA  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## **Sprawozdanie z dyskusji panelowej „Wrocławska szkoła historii Kościoła. W 50. rocznicę śmierci ks. prof. Bertolda Altanera 1885–1964”**

(Katowice, 15 maja 2014)

15 maja 2014 roku w gmachu Wydziału Teologicznego odbyło się kolejne spotkanie w cyklu prezentacji życia i dorobku naukowego wybitnych historyków i patrologów śląskich. Po konferencjach poświęconych ks. dr. Stefanowi Siwcowi i ks. prof. Maksymilianowi Sdralkowi obecna dyskusja panelowa dedykowana była ks. prof. Bertoldowi Altanerowi z okazji przypadającej w tym roku 50. rocznicy jego śmierci.

Organizator i zarazem moderator panelu, ks. dr hab. Andrzej Uciecha, przywitał i przedstawił najpierw uczestników dyskusji. Obok moderatora wzięli w niej udział, według kolejności wystąpić: ks. dr Adam Tondera, reprezentujący Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor, również z Uniwersytetu Śląskiego, oraz ks. prof. dr hab. Norbert Widok, który reprezentował Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego.

Następnie ks. Uciecha wprowadził w tematykę panelu, nawiązując do panującej wśród patrologów opinii, że podręcznik patrologii autorstwa Altanera jest najlepszym spośród wydanych do tej pory w języku polskim. Stanowi on wciąż podstawę nauczania tej dyscypliny teologicznej w Polsce. Prezentacja sylwetki autora, jego twórczości naukowej i jego największego dzieła miała prowadzić do refleksji nad wykładem patrologii w naszych czasach i wyzwaniem, które przed nim stoja.

Wystąpienie pierwszego z uczestników dyskusji nosiło tytuł *Bertold Altaner – ksiądz, historyk, patrolog z Góry Świętej Anny* i skupiało się na przedstawieniu życiorysu oraz bibliografii bohatera panelu. Ks. Tondera w swoim referacie ukazał środowisko, w którym przyszedł na świat i dojrzewał Bertold Altaner pod koniec XIX wieku, a także jak rozwijały się jego zainteresowania historyczne. Swoją drogę naukową, zapoczątkowaną w czasie studiów filozoficzno-teologicznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, Altaner kontynuował po przyjęciu święceń kapłańskich, a jego badania koncentrowały się początkowo wokół średniowiecznej historii Kościoła i były związane z działalnością zakonu dominikańskiego oraz historią misji i kultury w XIII i XIV wieku. Z czasem jego orientacja naukowa skierowała się na chrześcijański antyk; gruntownie i źródłowo badał zwłaszcza dzieła św. Augustyna.

Ks. prof. Altaner obejmował katedry starożytnej historii Kościoła i patrologii najpierw we Wrocławiu w 1929 roku, a po wojnie w Würzburgu. Jego imponująca bibliografia sięga 600 pozycji, ale miejsce w panteonie uczonych o międzynarodowym znaczeniu zyskał on sobie przede wszystkim nowym opracowaniem podręcznika patrologii Rauschena-Wittiga, które było wielokrotnie wznawiane, uzupełniane i tłumaczone na różne języki. Choć w życiu Altanera nie brakowało momentów represji, opuszczenia i tułaczki, związanych

z szerzeniem się ideologii faszystowskiej i jego losami wojennymi, i choć przed swoją śmiercią długo i ciężko cierpiał, to jednak pozostał on wierny klasycznej myśli augustiniańskiej: *Quid enim fortius desiderat anima quam veritatem?* („Czego bowiem bardziej pragnie dusza od prawdy?”), która, jak twierdził w swoich zapiskach autobiograficznych, kształtowała całe jego życie i pracę naukową.

Drugi z prelegentów – ks. prof. Wincenty Myszor – wieloletni wykładowca patrologii, w swoim wystąpieniu pt. *Wykład patrologii dzisiaj* zastanawiał się nad tym, o co chodzi w wykładzie tej dyscypliny teologicznej. Stwierdził, że wykładanie patrologii można sprowadzić do przekazu informacji na zasadzie „książki telefonicznej”, a studium Ojców Kościoła można podejmować ze względu na pewną nostalgię historyczną – i to są zdaniem ks. Myszora błędne kierunki.

Studiowanie starożytności chrześcijańskiej według niego ma podstawowe znaczenie dla teologii i życia chrześcijańskiego, bo wówczas to wszystko się zaczynało. Przez intelektualny proces można stwierdzić, do czego to prowadzi, i wówczas kształtuje się zmysł historyczny oraz odpowiednią postawę duchową. W świetle starożytnym możemy analizować i relatywizować współczesność, a zatem w wykładzie patrologii chodzi o zrozumienie chrześcijaństwa dzisiaj w perspektywie starożytności i wyłanianie z tekstów Ojców Kościoła tego, co jest uniwersalne, a więc stale aktualne.

Kolejny referat, wygłoszony przez ks. prof. Norberta Widoka, koncentrował się na głównym dziele bohatera panelu i nosił tytuł *Bertold Altaner jako autor podręcznika „Patrologia”*. Prelegent prezentował historię powstania i wydawania tego dzieła, która rozpoczęła się w 1930 roku, kiedy wydawnictwo Herder zleciło Altanerowi opracowanie na nowo podręcznika Rauschena. W 1931 roku ukazało się jego wydanie pod nazwiskami obu profesorów, ale od tego czasu Altaner pracował nad kompletnie nowym opracowaniem podręcznika patrologii. Został on wydany w 1938 roku już wyłącznie pod nazwiskiem Altanera.

Ten podręcznik o charakterze ściśle naukowym był następnie wielokrotnie wznawiany, uzupełniany i tłumaczony na języki: włoski, hiszpański, francuski, węgierski i angielski. Po piątym wydaniu Altaner musiał zrezygnować z dalszej pracy nad swoim podręcznikiem ze względu na chorobę i podeszły wiek, a kontynuatorem jego pracy był Alfred Stuiber. Z ostatniego, ósmego wydania tego dzieła w 1978 roku dokonano przekładu na język polski w 1990 roku, później ukazywały się tylko kolejne wznowienia.

Na zakończenie panelu ks. prof. Myszor mówił jeszcze o dokonanych przez siebie dodatkach do polskiego wydania podręcznika Altanera-Stuibera (teksty z Nag Hammadi, bibliografia obcojęzyczna), stwierdził jednak, że wobec wyzwań, przed którymi staje wykład patrologii dzisiaj, formuła tego podręcznika już się wyczerpała.

Ks. TOMASZ KUSZ

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

## Sprawozdanie z 52. Sympozjum Bibliistów Polskich

(Łódź, 16–18 września 2014)

W dniach 16–18 września 2014 roku w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi odbyło się 52. Sympozjum Bibliistów Polskich. Było to pierwsze spotkanie polskich bibliistów w mającej dziewięćdziesiąt cztery lata diecezji łódzkiej.

Sympozjum zostało poprzedzone obradami XI Walnego Zebrania Stowarzyszenia Bibliistów Polskich (SBP), które rozpoczął przewodniczący SBP ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Na początku wspomniano i otoczono modlitwą zmarłego w ostatnim czasie bibliście ks. dr. Bronisława Predera (+ 3.09.2014). Zwyczajem lat poprzednich oddano do rąk uczestników sympozjum kolejny – XI tom „Zeszytów Naukowych Stowarzyszenia Bibliistów Polskich”, w którym oprócz aktualnego spisu członków SBP znalazły się wystąpienia wygłoszone w czasie ubiegłorocznego sympozjum. Podczas Walnego Zebrania SBP jednomyślnie przyjęto wniosek Zarządu o nadanie honorowego członkostwa SBP ks. prof. dr. hab. Tomaszowi Jelonkowi. Następnie przewodniczący SBP przedstawił sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia w minionym roku. W swoim wystąpieniu przywołał m.in. dwa najważniejsze wydarzenia tego okresu: kanonizację Jana Pawła II, któremu z inicjatywy polskich bibliistów, jeszcze za jego pontyfikatu, nadano tytuł *Papa Sacra Paginae*, oraz uhonorowanie ks. prof. dr. hab. Waldemara Chrostowskiego prestiżową Nagrodą Ratzingera, przyznawaną przez Watykańską Fundację Józefa Ratzingera/papieża Benedykta XVI. Ks. Witczyk poinformował także o możliwości kontynuacji studiów biblijnych na II roku *Biblicum*, po uprzednim zaliczeniu znajomości języka hebrajskiego i greckiego w Instytucie Nauk Biblijnych KUL, wynikającej z równego poziomu nauczania języków biblijnych na obu uczelniach. Na koniec przewodniczący SBP zaprezentował polskie tłumaczenie najnowszego dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej (PKB) z lutego 2014 roku: *Naichnienie i prawda Pisma Świętego. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu, aby zbawić świat*.

W czasie walnego zebrania udzielono głosu dyrektorowi Wydawnictwa Pallotinum, ks. Zbigniewowi Rembiszowi SAC, oraz sekretarzowi generalnemu Katolickiej Federacji Biblijnej, o. Janowi Stefanówowi SVD. Ks. Rembisz zaprosił bibliistów do zaznaczenia w swoim środowisku przypadającej w przyszłym roku 50. rocznicy wydania Biblii Tysiąclecia i w imieniu wydawnictwa ofiarował wszystkim uczestnikom zebrania egzemplarz piątego wydania Biblii Tysiąclecia w szacie graficznej z 1966 roku. Natomiast o. Stefanów przybliżył obecnym działalność Katolickiej Federacji Biblijnej i zachęcił Stowarzyszenie do współpracy z Federacją.

W dwudniowym sympozjum, które rozpoczęło się 17 września, swój udział zgłosiło blisko 110 bibliistów, reprezentujących różne ośrodki akademickie oraz wyższe seminaria duchowne. W czterech sesjach tematycznych przedstawiono osiem referatów oraz cztery wystąpienia w ramach dyskusji panelowej. W sympozjum, obok polskich znawców Pisma

Świętego, uczestniczył także o. prof. Pietro Bovati z Biblicum w Rzymie, członek Papieskiej Komisji Biblijnej.

Pierwszy dzień sympozjum rozpoczęła msza św. w kaplicy WSD w Łodzi pod przewodnictwem abp. prof. dr. hab. Marka Jędraszewskiego. W homilii pasterz diecezji łódzkiej, odwołując się do 75. rocznicy napaści Sowieców na Polskę, ukazał zagrożenia budowania życia jednostek i społeczeństw bez Boga. Kaznodzieja poprosił, by bibliści wytrwale, szukając nowych sposobów wyrażania i komunikacji, pomagali Kościołowi ukazywać prawdziwy, wyłaniający się z kart Pisma Świętego obraz Boga. Po mszy św. wykonano pamiątkową fotografię wszystkich obecnych na zjeździe biblistów polskich.

Pierwszej sesji sympozjum, poświęconej dokumentowi PKB *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, przewodniczył ks. prof. dr. hab. Krzysztof Bardski (UKSW Warszawa), a do współprzewodniczenia zostali poproszeni s. dr. Judyta Pudełko (PWTW Warszawa) i ks. dr. hab. Janusz Lemański, prof. US (US Szczecin). W sesji tej przedstawiono dwa referaty: o. prof. Bovatiego (Biblicum, Rzym) – *Świadectwo ksiąg biblijnych o ich pochodzeniu od Boga* oraz ks. prof. dr. hab. Henryka Witczyka (INB KUL) – *Świadectwo tekstów biblijnych na temat objawionej w nich prawdy*.

W swoim przedłożeniu o. Bovati przedstawił okoliczności powstania najnowszego dokumentu PKB *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, omówił jego gatunek literacki oraz wskazał na treści będące znaczącym wkładem członków PKB w zagadnienie natchnienia biblijnego. Prelegent podkreślił, że inspiracja do powstania takiego dokumentu wyszła ze strony uczestników XII Synodu Biskupów w Rzymie, poświęconego Słowu Bożemu w Kościele. O. Bovati zwrócił uwagę, że gatunek tego dokumentu jest opisujący, a nie dowodzący, oraz że jego zawartość nie jest oficjalną deklaracją Magisterium Kościoła ani też nie przedstawia całej doktryny na temat natchnienia i prawdy Pisma Świętego, gdyż zawiera jedynie wyniki analizy egzegetycznej tekstów biblijnych pod kątem pochodzenia ich od Boga. Dokument nie jest punktem dojścia rozważań teologicznych, lecz stanowi bazę, będącą inspiracją do dalszych badań. Według o. Bovatiego zasługą autorów dokumentu jest nowa perspektywa w spojrzeniu na Pismo Święte w kontekście natchnienia, w której nie chodzi o znalezienie biblijnych dowodów na boskie pochodzenie biblijnych tekstów, ile raczej świadectw sposobów, w jaki Bóg objawia się człowiekowi, by ten mógł wśluchać się w Jego głos. Prelegent podkreślił, że wciąż otwartym pozostaje pytanie o model, w jakim można by wyrazić fenomen natchnienia. Jako propozycję rozwiązania tego problemu zaproponował, by przywołane w dokumencie, pochodzące z różnych tradycji świadectwa włączyć w jeden model prorockiej komunikacji z Bogiem.

Wystąpienie ks. Witczyka dotyczyło pojęcia prawdy Pisma Świętego w ujęciu autorów dokumentu o natchnieniu. Prelegent zwrócił uwagę na zaproponowane przez członków PKB nowe rozłożenie akcentów w definiowaniu pojęcia prawdy Pisma Świętego. Najnowszy dokument PKB podkreśla, że jest ona przede wszystkim prawdą o Bogu, która dotyczy także człowieka (aspekt antropologiczny) i jego zbawienia (aspekt soteriologiczny). Jest to prawda o charakterze performatywnym i pragmatycznym, składająca się z polifonii różnych tradycji i ksiąg biblijnych. Ks. Witczyk podkreślił, że dokument, wskazując, iż pełna prawda o Bogu znajduje się w całym Piśmie Świętym, przestrzega przed „liturgicznym cenzurowaniem Biblii” i upomina się o jej całościową lekturę. Istotną cechą prawdy Pisma Świętego jest też jej stopniowe odsłanianie się w Starym Testamencie i pełna jej obecność w Nowym Testamencie.

Dopełnieniem obu referatów była dyskusja panelowa wokół omawianego dokumentu PKB z udziałem ks. prof. dr. hab. Waldemara Chrostowskiego (UKSW Warszawa), ks. prof. dr. hab. Mariusza Rosika (PWT Wrocław), ks. dr. hab. Romana Bogacza (UPJPII Kraków) oraz ks. dr. hab. Dariusza Koteckiego (UMK Toruń). Panel moderował

ks. dr hab. Artur Malina (UŚ Katowice). Uczestnicy dyskusji podzielili się swoimi refleksjami po pierwszej lekturze dokumentu Komisji. Ks. Chrostowski zwrócił uwagę na ogromną aktywność PKB, która w ciągu ostatnich dwudziestu lat wydała cztery dokumenty poświęcone Pismu Świętemu: *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele* (1993), *Naród żydowski i jego święte pisma w Biblii chrześcijańskiej* (2001), *Biblia a moralność* (2009) oraz *Natchnienie i prawda Pisma Świętego* (2014). Według niego ostatni dokument Komisji jest bardzo cenny, gdyż otwiera pola do dyskusji nad niełatwą kwestią natchnienia biblijnego i inspirowania do interpretacji trudnych fragmentów Pisma Świętego. Ks. Chrostowski zauważył także, iż w żadnym z czterech ostatnich dokumentów PKB nie podjęto dostatecznie wątku Biblii greckiej. Według niego jest rzeczą pożądaną, by następny dokument Komisja poświęciła *Septuagincie*. Drugi z uczestników panelu, ks. Rosik, w oparciu o dokument o natchnieniu zreferował kwestię boskiego pochodzenia ewangelii synoptycznych. Według członków PKB ewangelie mają swe źródło w Bogu, gdyż mówią o pełnym Duchu Świętego, mającym boską moc i władzę Jezusie – Synu Bożym oraz, podkreślając wypełnienie się w Nim żydowskich Pism, ukazując Jego rolę w historii zbawienia. Głos ks. Bogacza dotyczył problematyki natchnienia w Liście do Hebrajczyków. Prelegent wskazał na kanoniczne ujęcie tematu Bożego pochodzenia słów Pisma Świętego przez autora tej księgi (Hbr 1,1-4) i podkreślił za członkami PKB, że przemowa Boga w prorokach została dopełniona przez objawienie w Jezusie Chrystusie (Bóg przemówił do nas w Synu). Czwarty uczestnik dyskusji, ks. Kotecki, zauważył, iż tekst dokumentu PKB zdradza wielość jego autorów. Według niego redaktor dokumentu musiał dokonać kompilacji wielości poglądów i opinii członków PKB, gdyż prezentacja poszczególnych tematów wydaje się nie uwzględniać dołączonego do niej ogólnego wprowadzenia. Ks. Kotecki podkreślił także, iż wartością nowego dokumentu o natchnieniu jest zwrócenie uwagi na rolę zgromadzenia liturgicznego w procesie odczytywania tekstu.

Druga sesja sympozjum została poświęcona tradycji Janowej. Odbyła się ona pod przewodnictwem ks. dr. hab. Józefa Kozyry (UŚ Katowice), który do współprzewodniczenia zaprosił dwie biblistki: dr Barbarę Strzałkowską (UKSW Warszawa) i dr Beatę Urbanek (UŚ Katowice). W tej części sympozjum przedstawiono dwa wystąpienia: referat ks. dr. Zbigniewa Grochowskiego (UKSW Warszawa) „*Światłość w ciemności świeci i ciemność jej NIE ZASKOCZYŁA/NIE PRZYŁAPAŁA*”. *Narracyjne uzasadnienie propozycji nowego tłumaczenia J 1, 5* oraz referat ks. dr. Adama Kubisia (INB KUL) *Proroctwo Zachariasza w Ewangelii według św. Jana*.

Przedłożenie ks. Grochowskiego dotyczyło rozumienia i tłumaczenia greckiego czasownika *katalambano* w Prologu Ewangelii św. Jana. Najpierw prelegent zwrócił uwagę, iż oddanie tego czasownika słowem „ogarniam” nie jest jedynym przekładem i wśród innych możliwych jego znaczeń, które podaje *Słownik grecko-polski* Abramowiczówny, jest także termin „zaskakuję” i „przyłapuje”. Następnie wskazał i omówił cztery teksty Janowej ewangelii zawierające ten czasownik (J 1,5; 8,3,4; 12,35). Według ks. Grochowskiego kluczowym argumentem w uzasadnieniu przyjęcia alternatywnego tłumaczenia *katalambano* jest analiza narracyjna sceny pojmania w Ogrójcu, gdzie dochodzi do konfrontacji światła i ciemności. Tak jak Jezus – Światłość świata, nie dał się zaskoczyć Judaszowi, który „wszedł w ciemność” (J 12,35), ale stał się panującym nad sytuacją, tak światłość z Prologu nie dała się przyłapać ciemności (J 1,5). Zdaniem prelegenta tłumaczenie J 1,5: „Światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie zaskoczyła/nie przyłapała” jest dopuszczalne i uzasadnione narracyjnie w kontekście całej ewangelii Jana.

Drugi referat był poświęcony roli Księgi Zachariasza w interpretacji ewangelii św. Jana. Wystąpienie ks. Kubisia składało się z dwóch części: metodologicznego wprowadzenia w lekturę intertekstualną oraz przykładu intertekstualnego odczytania wybranych

fragmentów ewangelii św. Jana. Według prelegenta intertekstualność czwartej ewangelii przejawia się na poziomie aluzji i cytatów ze Starego Testamentu, a jednym z tekstów, do którego odnosi się ewangelia św. Jana, jest Księga Zachariasza. Jako przykład Janowej aluzji do Księgi Zachariasza (Za 3,10) omówił słowa Jezusa: „Widziałem Cię, gdy siedziałeś pod drzewem figowym” z opowiadania o powołaniu Natanaela (J 1,43-51). Natomiast w relacji o oczyszczeniu świątyni (J 2,13-25) i uroczystym wjeździe do Jeruzolimy (J 12,12-19) zrelacjonował funkcję przywołanych przez czwartego ewangelistę cytatów z Księgi Zachariasza (Za 14,22; 6,12-13; 9,9). W obu przypadkach, według prelegenta, odwołanie się do aluzji i cytatów z Księgi Zachariasza ułatwia zrozumienie Janowych narracji i ubogaca ich egzegezę nowymi treściami.

Drugi dzień sympozjum rozpoczęła msza św. sprawowana za zmarłych członków SBP, której przewodniczył o. dr Wiesław Jonczyk SJ, wykładowca rzymskiego Biblicum. W homilii pierwszy prezes Stowarzyszenia, ks. prof. Waldemar Chrostowski wskazał na potrzebę łączenia działalności naukowej biblisty z jego życiem duchowym. Podkreślił także, iż lektura Pisma Świętego powinna mieć charakter chrystologiczny, soteriologiczny i wspólnotowy.

Trzeciej sesji sympozjum, poświęconej tradycji prorockiej przewodniczył ks. dr hab. Mariusz Rosik, prof. PWT (PWT Wrocław). Współprzewodniczyli jej s. prof. dr hab. Ewa Jezierska OSU (PWT Wrocław) oraz ks. dr Roman Mazur SDB (UPJPII Kraków). W sesji tej przedstawiono dwa przedłożenia: referat ks. dr. hab. Wojciecha Pikora *Prorockie rozumienie „exodusu”* oraz referat ks. dr. Tomasza Bąka *Koptyjski przekład Iz 1–39 w manuskrypcie z VIII wieku*.

Wystąpienie ks. Pikora dotyczyło interpretacji *exodusu* w różnych tradycjach prorockich. Prelegent omówił odwołania do tego najważniejszego w historii Izraela wydarzenia u czterech proroków: Amosa (9,7), Ozeasza (12,10;13,4), Ezechiela (33–44) Deutero-Izajasza (40,3-4; 9–11; 43,19; 49,16). Zwrócił uwagę, że Amos relatywizuje rozumienie *exodusu* (podobne doświadczenia są udziałem także innych narodów); Ozeasz idealizuje wydarzenie wyjścia z Egiptu (*exodus* jako archetyp wszelkiego działania Bożego); Ezechiel widzi w *exodusie* strukturę tłumaczącą historię Izraela (dzieje narodu wybranego to pierwszy *exodus* i nowy *exodus*, dlatego też Izrael ciągle jest w drodze); a Deutero-Izajasz poddaje to wydarzenie eschatologizacji (idea nowego *exodusu*). Według ks. Pikora zestawienie prorockich interpretacji doświadczenia *exodusu* ukazuje ewolucję spojrzenia na to wydarzenie w kierunku perspektywy Nowego Testamentu, w której nowe wyjście z Egiptu widzi się jako nawrócenie i wewnętrzną przemianę otwierającą na Chrystusa.

Ks. Bąk poświęcił swój referat manuskryptowi z koptyjskim przekładem pierwszych trzydziestu dziewięciu rozdziałów Księgi Izajasza. Prelegent przedstawił najpierw zagadnienie pochodzenia, nazewnictwa oraz datacji tego odpisu, a następnie omówił koptyjskie tłumaczenie Iz 1-39 i jego relację do tekstu LXX. Omawiany kodeks pochodzi z VIII wieku, należy do kolekcji pięćdziesięciu kodeksów Pierpont Morgana, posiada dwojakie oznaczenie: M 568 i Sa 52.2 i obecnie znajduje się w Bibliotece Watykańskiej. Prezentowany przekład koptyjski Iz 1–39 cechują drobne zmiany względem tekstu LXX w miejscach, gdzie mogą pojawić się trudności w jego lekturze w wersji greckiej, polegające na rozwinięciu wyjaśniającym, pominięciu skomplikowanego terminu lub zamianie słowa.

Czwarta sesja sympozjum była skoncentrowana wokół zagadnienia roli Targumów w interpretacji Pisma Świętego. Poprowadził ją ks. dr Stanisław Wronka (UPJPII) wraz z dr inż. Anną Wajdą (UPJPII) oraz ks. dr. Wojciechem Węgrzyniakiem (UPJPII). W sesji tej przedstawiono dwa referaty: ks. dr. hab. Krzysztofa Napory (KUL) *Znaczenie Biblii Aramejskiej dla badań nad Starym Testamentem* oraz ks. dr. hab. Mirosława Wróbla (INB KUL) *Ewangelia według św. Jana w świetle Targumu Neofiti I do Księgi Rodzaju*.

Wystąpienie ks. Napory składało się z ogólnego wprowadzenia w tematykę targumów oraz prezentacji wybranych targumów w kontekście tekstów biblijnych, do których się odnoszą. Prelegent zwrócił uwagę, że celem targumów nie był przekład tekstu hebrajskiego na aramejski, lecz wyjaśnienie go oraz nauczanie. Nie chodziło więc o zastąpienie tekstu masoreckiego, ale o stworzenie pomostu między pismem a wspólnotą. W referacie podkreślono, iż targumy są przede wszystkim świadectwem wczesnej egzegezy biblijnej. Ten pierwszy komentarz biblijny, będący żywym słowem, połączył w sobie daleko posuniętą wierność tekstowi oryginalnemu z wkomponowanymi dodatkami. Różnice między tekstem hebrajskim a targumem mogą mieć formę interpretacji słowa lub wyrażenia z tekstu masoreckiego (Tinterp), być rozwinięciem tego tekstu (TAMPL), swobodnym przekładem oryginału (Tlib), podwójnym tłumaczeniem (Tdbl), przekładem podyktowanym względami teologicznymi (Ttheol) oraz jednoznacznym oddaniem wieloznacznego tekstu (Texplic). Jak podkreślił prelegent, targumy uczą specyficznej lektury tekstu, która nie przechodzi obojętnie wobec trudności i nie zadowala się łatwymi rozwiązaniami.

W ostatnim referacie sympozjum ks. Wróbel podjął tematykę związku między ewangelią św. Jana a Targumem Neofiti 1 do Księgi Rodzaju. Wystąpienie składało się z trzech części: omówienia cech tradycji targumicznej w oparciu o Targum Neofiti, przedstawienia zbieżności terminologicznych i konceptualnych Targumu Neofiti oraz ewangelii św. Jana, oraz ukazania znaczenia badań targumicznych dla lepszego rozumienia czwartej ewangelii. Przedstawiając Targum Neofiti, prelegent wskazał na charakterystyczne jego terminy, odniesienia mesjańskie oraz tendencję do podkreślania znaczenia Tory. Następnie w oparciu o teksty Targumu Neofiti i ewangelii św. Jana wykazał, że istnieją zbieżności w rozumieniu aramejskich terminów: *memra* – słowo, *ikra* – chwała, *szekina* – obecność i ich greckich odpowiedników: *logos*, *doksa*, *skene*. W zakończeniu referatu ks. Wróbel stwierdził, że badania targumiczne umożliwiają lepsze zrozumienie tradycji żydowskich, w kontekście których kształtowała się ewangelia św. Jana, a także otwierają przestrzeń dialogu między judaizmem i chrześcijaństwem.

Podsumowując łódzkie sympozjum, prezes SBP ks. Witczyk zwrócił uwagę na wysoki poziom zaprezentowanych referatów i aktualność podjętej problematyki, podziękował organizatorom i gospodarzom tegorocznego spotkania biblistów oraz zapowiedział kontynuację tradycji zapraszania gościa z zagranicy na sympozja SBP. Poinformował także, iż miejscem przyszłorocznego, 53. Sympozjum Biblistów Polskich, które odbędzie się z udziałem prefekta Kongregacji ds. Wiary kard. Gerharda Muellera, będzie Toruń.

BEATA URBANEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

## **Sprawozdanie z X Międzynarodowych Jesiennych Dni Biblijnych „Natchnienie Pisma Świętego”, zorganizowanych przez Instytut Nauk Biblijnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II**

(Lublin, 22–23 października 2014)

Tegoroczne lubelskie sympozjum poświęcone zostało omówieniu najnowszego dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej pt. *Natchnienie i prawda Pisma Świętego* (Roma 2014). Dwa dni obrad podzielono na sześć sesji, w których w sumie znalazło się piętnaście wykładów dotyczących dwóch pierwszych rozdziałów dokumentu PKB. Powitania i otwarcia konferencji dokonał ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk, dyrektor Instytut Nauk Biblijnych KUL. Podkreślił on, że publikacja podejmuje fundamentalne problemy księgi, która jest słowem Boga i słowem, które mówi o Bogu. Następnie powitał prelegentów i wszystkich zgromadzonych oraz podziękował organizatorom sympozjum: ks. dr. hab. Stefanowi Szymikowi, ks. dr. hab. Mirosławowi Wróblowi i ks. dr. Krzysztofowi Naporze.

W pierwszej sesji, prowadzonej przez ks. dr. hab. M. Wróbla, prof. KUL, wypowiadali się goście zagraniczni. Referat pt. *Inspiration and Truth in Sacra Scriptura* wygłosił James H. Charlesworth, profesor Princeton Theological Seminary, ekspert w dziedzinie literatury międzytestamentalnej. Prelegent najpierw zdefiniował pojęcie *sacra scriptura* – są to utwory, które żydzi i chrześcijanie poznali jako przepełnione Bożym słowem i dające duchowy pokarm oraz zbawienie. W czasach Jezusa kanon nie był jeszcze ustalony, jednak w Ewangeliach widać, że cytował On teksty, które należą do późniejszego kanonu. Poza tym Jezus był pod wpływem pism apokaliptycznych, w szczególności Przypowieści Henocha, które powstały w Galilei. Badacz podkreślił znaczenie starożytnej literatury pozabiblijnej. Charlesworth, który jest pastorem Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego, zaznaczył, że także dziś nie istnieje jeden obowiązujący kanon zarówno ST, jak i NT. Uznał konieczność istnienia kanonu jako reguły wiary. Bóg jednakże nie utożsamia się z Biblią i może przemawiać również w inny sposób.

Drugie przedłożenie tej sesji przedstawił o. prof. Olivier-Thomas Venard OP, wicedyrektor renomowanej École Biblique et Archéologique Française w Jerozolimie. Zaprezentował on zebrany nowy projekt *Scripture and Tradition Back on the Same Page: The Bible in Its Traditions Online Research Project as an Effective Tool to Study the Word of God in Human Words*, którego jest dyrektorem. Pomysł stanowi kontynuację Biblii Jerozolimskiej z zastosowaniem współczesnych technologii. Profesor wymienił także sześć propozycji z dokumentu PKB i wyjaśnił, w jaki sposób znajdują one zastosowanie w przedsięwzięciu. Są to m.in.: charakter polifoniczny Biblii, zwrócenie uwagi na jej aspekty literackie i pragmatyczne. Mottem projektu jest cytat z Ps 62,11, a o jego rozwoju można przeczytać na blogu. Dzieło zakłada tworzenie tłumaczeń i komentarzy. Przekład uwzględnia różne tradycje tekstualne tekstu biblijnego – np. TM, LXX, Pięcioksiąg Samarytański,



Peszitte, Wulgatę. Komentarze są posegregowane na kwestie literackie, kontekst i historię recepcji. O. Venard zaprezentował wygląd gotowej części projektu na przykładzie Rdz 22,1-19. W inicjatywę są zaangażowani teolodzy z różnych krajów, w tym z Polski. Adres projektu: [www.bibest.org](http://www.bibest.org).

Ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy przewodniczył drugiej sesji, która miała charakter ogólnego wprowadzenia do zagadnień dokumentu PKB. Najpierw zabrał głos członek Papieskiej Komisji Biblijnej, ks. prof. dr hab. H. Witczyk i zaprezentował wykład *Nowe ujęcie natchnienia i prawdy Pisma Świętego*. Oświadczył, że dokument jest efektem pięcioletniej pracy zarówno indywidualnej, jak i zespołowej biblistów oraz prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Tekst jest odpowiedzią na pytania synodu biskupów z 2008 roku: Czym różni się Biblia od innych ksiąg? Dlaczego Kościół mówi: „Oto słowo Boże”? Jaką prawdę objawia Pismo Święte i jak się ona ma do prawd naukowych? Jak przyjmować trudne teksty biblijne, np. związane z przemocą?

Natchnienie biblijne zostało opracowane w dokumencie jako fenomenologia relacji pomiędzy Bogiem a autorem ludzkim. Zaprezentowano różne modele obecne w poszczególnych grupach ksiąg biblijnych. Modele te posiadają dwie cechy wspólne; są nimi komunikacja Boża i wiara człowieka, któremu Bóg się objawia. W drugiej części dokument przywraca soborową hierarchię – prawda Biblii jest przede wszystkim prawdą o samym Bogu.

Jako drugi wykład pt. *Natchnienie i prawda Pisma Świętego. Od „Dei Verbum” do „Evangelii gaudium”* wygłosił ks. dr hab. Waldemar Linke (UKSW). Prelegent prześledził rozwój tej tematyki od konstytucji soborowej do *Verbum Domini* i najnowszego dokumentu PKB. KO 11 potwierdza naukę Vaticanum I i encyklik biblijnych, w których człowiek pozostaje biernym narzędziem. Wkładem Vaticanum II jest nazwanie hagiografów prawdziwymi autorami. Zakres autorstwa pozostaje jednak nieprecyzyjny. KO 2 i 19 mówią o prawdzie osobowej – Słowie wcielonym, co sprawia, że nie tylko chrześcijaństwo, ale i Pismo Święte jest chrystocentryczne. Ważną rolę w refleksji hermeneutycznej odegrała praca H.G. Gadamera *Prawda i metoda*. Najnowszy dokument PKB spełnił swoje zadanie, gdyż nie tylko oparł się na dotychczasowych twierdzeniach, ale rozwinął je i ukazał w nowym świetle.

Po południowej sesji srodowej przewodniczył dr hab. Krzysztof Mielcarek, prof. KUL. Rozpoczęła ona serię wystąpień dotyczących poszczególnych ksiąg czy ich zbiorów w dokumencie PKB. Jako pierwszy na temat *Od Dekalogu do Przykazania Miłości – refleksja egzegetyczna na kanwie nowego dokumentu PKB: „Natchnienie i prawda Pisma Świętego” nr 11–12* wypowiedział się ks. dr hab. Janusz Lemański, prof. US. Prelegent rozpoczął od omówienia badań nad dwiema wersjami dekalogu z Synaju (Wj 20) i z Moabu (Pwt 5) w kwestii pochodzenia praw, pierwotnej wersji i późniejszych tradycji. Potem omówił rolę dekalogu w Pięcioksięgu i jego relację do pozostałych praw. Zwrócił uwagę na pojawiające się w najbliższym kontekście obu wersji dekalogu korekty dotyczące sposobu jego przekazania Izraelowi: bezpośrednio lub za pośrednictwem Mojżesza. Poza tym okazuje się, że nawet tak uświęcony tekst jak dekalog nie jest absolutnie niezmienny; chodzi o zachowanie jego ducha, a nie litery. Uzasadnieniem dla dekalogu w ST było wyzwolenie z Egiptu, w NT jest to wydarzenie paschalne. Prawo to, będące prawem naturalnym, zyskało w krzyżu Chrystusa głębszy wymiar teologiczny.

Ks. dr hab. Dariusz Dziadosz (KUL) przedstawił referat pt. *Słowo Pana kreujące historię narodu wybranego. Problem natchnienia w deuteronomistycznej historiografii Izraela (Joz – 2 Krl)*. Prelegent wyszedł od stwierdzenia, że natchnienie oznacza, iż słowo jest nieomyślne i prawdziwe, a deuteronomiści mieli możliwość to zweryfikować. Autorzy Joz – 2 Krl żyli wiarą w wybór Izraela, a w czasie spisywania ksiąg sprawdzał się fakt

nieprzemijalności i warunkowości Bożych obietnic. Przekonanie, że Bóg jest wciąż obecny, stanowi dowód na natchnienie. Hebrajskie *dabar* to słowo/wydarzenie, które nie przemija i na pewno staje się rzeczywistością. Sposobami Bożej obecności w dziejach są zatem słowo (pojawiają się wszystkie możliwe formy komunikowania Bożej woli) i czyny Boga. Pan jest obecny także w instytucjach ST, takich jak urząd kapłański, prorocki, sędziowski i króla.

Ostatni referat tej sesji, pt. *Sluchanie słowa Bożego przez proroka fundamentem komunikacji prorockiej*, zaprezentował ks. dr hab. Wojciech Pikor (UMK). Punktem wyjścia było pytanie o relację słowa proroka do słowa Bożego. Prorok musi być słuchaczem słowa. Moment jego powołania jest nie tylko legitymizacją posługi proroka, lecz także zasadą regulującą jego przepowiadanie. W opowiadaniach o powołaniu zwraca uwagę znak zorientowany na usta proroka (Iz 6, 6-7; Jr 1, 9; Ez 2, 8-3, 3). W celu zilustrowania relacji pomiędzy prorokiem a słowem Bożym prelegent przedstawił postać Jonasza, który jest zamknięty na nowość słowa Bożego, oraz Jeremiasza – proroka rozzarowanego orędziem Pana i skutkami głoszenia. Okazuje się, że stosunek słowa ludzkiego do Bożego nie ogranicza się do warstwy literackiej. Wygłaszane wyrocznie są uwarunkowane wcześniejszym słuchaniem i rozumieniem słowa komunikowanego prorokowi.

Czwartkowa poranna sesja była prowadzona przez ks. dr. Marcina Kowalskiego. Na początku przez ks. prof. H. Witczyka został wygłoszony wykład pt. *Wszechmoc i sprawiedliwość – dwie współrzędne obrazu Boga w Psalmach*. Prawda przekazywana w Biblii stanowi drugi rozdział dokumentu *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*. Teksty biblijne są uznawane za świadectwo ludzi, którzy doświadczyli działania Boga. PKB wzięła pod uwagę pewne teksty reprezentatywne; w przypadku Księgi Psalmów są to przede wszystkim Ps 46 i 51. Psalm 46 zawiera refren, który jest wyznaniem wiary w to, że Bóg jest z nami, dla nas. Pan jest ukazany w metaforze twierdzy budowanej na skale. Wszechmoc Boża przedstawiona została w dwóch aspektach: panowanie Stwórcy nad przyrodą i zbawcze zaangażowanie w życie ludu. Przymiotem Boga w Ps 51 zdaje się być miłosierdzie, jednakże dominującym dynamizmem jest sprawiedliwość (ww. 6.16.21), ale także miłość (hebr. *chesed* i *rachamim*). Boża sprawiedliwość usprawiedliwia grzesznika. Oznacza ona pochylenie się nad winowajcą, pouczanie go w sumieniu, przebaczenie, nowe stworzenie, impuls do dawania świadectwa oraz otwarcie na radość i uwielbienie. Boga sprawiedliwego nie można więc przeciwstawiać Bogu miłości i miłosierdzia. Na koniec ks. Witczyk wspominał o znaczeniu Pnp dla biblijnego obrazu Boga.

Gość ze Słowacji, ks. dr Pavol Vilhan (CU Bratysława) wygłosił w j. angielskim referat pt. *Ben Sira – Inspired and Inspiring*. Księga Syracha została wybrana jako reprezentatywna dla zbioru pism sapiencjalnych, mimo że jest deuterokanoniczna ze względu na swój syntetyczny charakter, jak określono to w dokumencie w nr. 20. Natchnienie w księgach mądrościowych wynika z dzielenia się mądrością w dialogu z wiarą. Wersety 8-9 prologu do księgi są potwierdzeniem natchnienia, a przy okazji zawierają najstarsze świadectwo o kanonie. Mądrość ma źródło w Bogu, jest utożsamiona z Prawem, a wiedzę zdobywa się poprzez osobiste studium i próby. Personifikowana mądrość nie zaprasza na ucztę, ale testuje człowieka (4,17-18). Ponadto mądrości szukać trzeba u starszych i podczas podróży. Portret autora przypuszczalnie znajduje się w 39,1-5 – Ben Syrach chce pełnić służbę wobec otwartych na mądrość. Podkreślona też jest waga nauczania osobistego i uczenie się z historii narodu. Natomiast idea bojaźni Bożej, obecna w całej tradycji dydaktycznej, ukazana jest w Księdze Syracha nie jako rezultat, ale początek mądrości.

Kolejny prelegent, ks. dr Matteo Crimella (FTIS Mediolan) nie mógł przybyć. Jego referat pt. *La narrazione ispirata degli Atti degli Apostoli. Il caso di Atti 16,6-10*, przetłumaczony przez ks. S. Szymika, odczytał ks. Adam Węgrzyn. Włoski biblista stwierdził,

iż w Dz pojawia się kilka fragmentów dotyczących relacji między Duchem Świętym a ST. Odwołanie do Ducha pozwala świadkom na chrystologiczne odczytanie Pisma. Dz 16,6-10 to tzw. piąta Pięćdziesiątnica. Po niezwyklej szybkości narracji w ww. 6-7 punkt kulminacyjny stanowi wizja Macedończyka, uznana za daną od Boga. Wszechwiedzący narrator wie nawet o boskich interwencjach – jego wiedza pochodzi zatem od Ducha Świętego. Warto zwrócić uwagę na zakorzenione w ST określenie „Duch Święty” (w. 6) i chrystologiczny wymiar w tytule „Duch Jezusa” (w. 7). W tekście jest mowa o nie tylko natchnieniu, ale również o ludzkim wysiłku, o odpowiedzi człowieka na Bożą łaskę.

Piątą sesję prowadził ks. dr Adam Kubiś. Znalazły się w niej referaty dotyczące Ewangelii. Na temat trzech pierwszych wypowiedział się dr hab. K. Mielcarek, prof. KUL w referacie pt. *Pieśń na trzy głosy. Natchnione świadectwo synoptyków*. Prelegent rozpoczął od wyjaśnienia tytułu wystąpienia poprzez zdefiniowanie pojęcia „polifonia” jako utworu muzycznego o kilku liniach melodycznych. Chociaż Ewangelie mają uprzywilejowane miejsce w NT jako świadectwo słów i czynów Jezusa, istnieje między nimi a ich głównym bohaterem pewien dystans. Jezus nie sam nie zapisał ani nie podyktował, lecz powołał uczniów. Rośli oni w wierze i pogłębiali swoją więź z Jezusem tak, że ostatecznie świadectwo uczniów jest równoznaczne ze słowami Jezusa (Łk 10,16). Dokument PKB omawia synoptyków w numerach 25-30. O ile Mt i Mk utożsamiają wydarzenie Jezusa ze swoim świadectwem, to Łk zaznacza, że jego dzieło to trzeci etap przekazu. Podkreślono wyjątkowość Jezusa w dwóch aspektach: więzi z Bogiem i centralnej roli w historii zbawienia. W drugiej części wystąpienia wykładowca przedstawił przykład owej polifonii, ukazując synoptyczne zestawienie narracji o oczyszczeniu świątyni (Mt 21,10-13; Mk 11,11-15; Łk 19,45-48).

Problematyką Ewangelii wg św. Jana zajął się dr Branislav Kl'uska (KU Ružomberok) w referacie pt. *Od świadectwa Jezusa – Słowa Bożego do świadectwa księgi Ewangelii: komunikacja Objawienia w czwartej Ewangelii*. Dokument PKB stwierdza, że w Janowej perspektywie jedynym pośrednikiem objawienia jest Jezus Chrystus. Wyróżnia się trzy rysy relacji ewangelisty z Jezusem: kontemplację chwały Syna, bycie naocznym świadkiem i nauczycielską aktywność Ducha. Prelegent zajął się omówieniem terminologii związanej ze świadectwem. Czwarci ewangelista częściej niż inni autorzy NT posługuje się słownictwem z rodziny *martyr-*. Świadczenie w czwartej Ewangelii ma charakter chrystocentryczny, a same terminy – konotacje nie tylko jurydyczne, ale także objawieniowe. Świadectwo o Jezusie pochodzi od Ojca, co jest gwarancją jego prawdziwości. Nie jest ono jednakże dane bezpośrednio. Dostępne są świadectwo Jana, czynów i Pisma, w końcu niewidzialne świadectwo Ducha, które urzeczywistnia się w świadectwie uczniów. Szczególna rola przypadła umiłowanemu uczniowi, który miał trwać aż do ponownego przyjścia (J 21,20-25). Nie chodziło jednak o jego nieśmiertelność, ale o trwanie w składaniu świadectwa w spisany słowie Ewangelii.

Końcowa sesja konferencji poprowadzona została przez ks. dr. hab. Stefana Szymika, prof. KUL. Jako pierwszy wykład pt. *„Spodobalo się Bogu objawić Syna swojego we mnie” (Ga 1,15-16). Pochodzenie i natchniony charakter Ewangelii Pawła* wygłosił ks. dr Marcin Kowalski (KUL). Dokument PKB odnosi się do pism św. Pawła we wszystkich rozdziałach. Bóg objawił Pawłowi główne prawdy o swoim Synu w wydarzeniu pod Damazkiem. Dla apostoła Jezus jest przede wszystkim Mesjaszem, a fakt Jego zmartwychwstania czyni Go osobą wyjątkową. Poza tym Syn nieustannie komunikuje się z Pawłem; spotkanie pod Damazkiem nie było jedynym, lecz początkiem serii spotkań. Apostoł przez całe życie zgłębia objawienie. Z drugiej strony Pawłowa Ewangelia jest rozpoznawana w Kościele. Apostoł przybył do Piotra, by zapoznać się z Jezusem historycznym.

Przedstawienie natchnienia na przykładzie św. Pawła jest modelowe dla NT jako to, w którym Zmartwychwstały jest w centrum, przekazuje prawdę, która buduje Kościół i jest przez niego weryfikowana.

Następnie ks. dr hab. Artur Malina, prof. UŚ przedstawił referat *Znaczenie natchnienia Pisma Świętego dla jedności teologii i duszpasterstwa. Kontekst pierwszego apelu w Liście do Hebrajczyków (2,1-4)*. List do Hebrajczyków jest najstarszą zachowaną w całości homilią. Użyte w piśmie „my” sygnalizuje więź między słuchaczami a głoszącym i fakt, że również on chce przyjmować proponowane postawy. Początkowe słowa Hbr 2,1-4 dotyczą tego, co potem zostanie napisane. Uzasadnienie dla konieczności słuchania zostało wyrażone w zdaniu warunkowym (2,2-4), a jest nim nieuniknioność kary za popełnienie najcięższego grzechu – zatwardziałości serca. Autor apeluje o zwrócenie całej uwagi na głoszone słowo (2,1), a w drugim wezwaniu na samego Chrystusa (3,1). Istotna jest funkcja apeli, które są zawsze wyjaśniane. Choć istnieje rozróżnienie pomiędzy doktryną a parenezą, nie oznacza to rozdziału. W Hbr znajduje się wskazówka, by duszpasterz był zatroskany o żywą obecność natchnionego słowa w życiu wspólnoty.

Na temat *Natchnienie Apokalipsy św. Jana według dokumentu PKB „Natchnienie i prawda Pisma Świętego”* wypowiedział się ks. dr hab. Marek Karczewski, prof. UWM. Prelegent zauważył, że Ap została mocno dowartościowana w omawianym dokumencie. Zwrócono w nim uwagę na teksty mówiące o natchnieniu jedynej prorockiej księgi w NT. Mowa jest o pochodzeniu od Boga (1,1-3), przemianie Jana dokonanej przez Ducha (1,10; 4,1-2; por. 17,3; 21,10), udziale człowieka w opracowaniu przesłania prorockiego (10,9-11) i nienaruszalności księgi (22,18-19; por. Pwt 4,2; 13,11, 29,19). Podstawową zasadą natchnienia w Ap jest działanie Boga, Chrystusa, Ducha Świętego, anioła interpretatora i Jana oraz oddziaływanie wspólnoty. Ks. Karczewski dodał, że warto pytać o relację między profetyzmem ST a profetyzmem Ap, o powołanie prorockie i naturę chrześcijańskiego powołania prorockiego oraz o związki ze zgromadzeniem liturgicznym jako współuczestnikiem objawienia (12,1–13,18).

Podsumowując całą konferencję, ks. prof. Henryk Witczyk uznał ją za wielki sukces z powodu obecności gości – wybitnych specjalistów i wykładów prezentujących najnowszy dokument PKB *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*. Na koniec dyrektor INB podziękował organizatorom, prelegentom oraz słuchaczom.

Ks. DAMIAN BEDNARSKI

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

## Sprawozdanie z konferencji „Doktorzy Kościoła”

(Kraków, 4 listopada 2014)

Od kilku lat w Krakowie organizowane są sesje naukowe, mające charakter kursu dla postulatorów i ich współpracowników w sprawach kanonizacyjnych. 4 listopada 2014 roku odbyła się ósma edycja z tego cyklu. Konferencja, nosząca tytuł „Doktorzy Kościoła”, została zorganizowana przez Referat ds. Kanonizacyjnych Krakowskiej Kurii Metropolitalnej w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie.

Słowo wprowadzenia skierował do uczestników ks. dr Andrzej Scaber, który z ramienia krakowskiej kurii zajmuje się sprawami kanonizacyjnymi. Nawiązując do tematu sesji, przypomniał, że słowo *docere* oznacza pouczać, instruować, a słowo *doktor* odnosi się do osoby uczonej. W Kościele tytuł ten został zarezerwowany dla osób wybitnych pod względem wiedzy, osobowości i nauczania. Ks. Scaber zwrócił uwagę na trzy kryteria, jakimi kieruje się Kościół w ogłaszaniu doktora Kościoła: wzniosła (wybitna) doktryna, życie święte, proklamacja przez papieża lub sobór.

Pierwszy referat wygłosił o. prof. dr hab. Wiesław K. Kiwior OCD z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Temat jego wystąpienia brzmiał: *Procedury dotyczące ogłaszania Doktorów Kościoła dawniej i obecnie*. Prelegent podzielił swoje wystąpienie na trzy części, omawiając procedury ogłaszania doktorów Kościoła w poszczególnych okresach historii Kościoła: od starożytności chrześcijańskiej do XVI wieku, w latach 1601–1970 oraz po 1970 roku. Odwołując się do pierwszego okresu dziejów chrześcijaństwa, wyjaśnił pojęcie doktora Kościoła, które zaczerpnięto z greckiego słowa *didaskalos* (nauczyciel). Przywołał także określenie użyte przez Wincentego z Lerynu, który uważał, że doktorami Kościoła są „ci, którzy zostali uznani nimi przez Kościół”. Prelegent kontynuował swoją wypowiedź, przypominając, iż w pierwszym okresie następowało to w sposób spontaniczny. Ustalono wówczas katalog czterech doktorów Kościoła Zachodniego i czterech wywodzących się z chrześcijańskiego Wschodu. Dopiero pod koniec okresu patrystycznego pojawiło się pojęcie *doctores Ecclesiae*. Na początku średniowiecza pojęcie było znane i używane na określenie autorytetu jakiegoś pisarza kościelnego, ale nie było ustalonej jednej listy. Pierwszym, który przekazał listę powszechnie uznanych doktorów Kościoła, był w VIII wieku św. Beda Czcigodny (sam później ogłoszony doktorem Kościoła). I tak pojawiają się znane do dziś wykazy: Berengariusza (4 doktorów) i Hildegardy z Bingen (4). Jeszcze w XIII wieku różnią się między sobą te listy. Św. Bonawentura mówił o 12 doktorach (6 ze Wschodu i 6 z Zachodu), a św. Tomasz z Akwinu twierdził, iż jest to „liczba niewielka *sacri doctores*”. W jednym ze swoich dzieł wymienił imiona czterech doktorów Kościoła: św. Atanazy i św. Jan Chryzostom – doktorzy Kościoła greckiego, oraz św. Ambroży i św. Augustyn – doktorzy Kościoła łacińskiego. Co ciekawe, są to ci doktorzy, których statuy cztery wieki później umieszczono w bezpośrednim sąsiedztwie ołtarza katedry św. Piotra w bazylice watykańskiej.

Papież Bonifacy VIII uznał 4 doktorów Kościoła łacińskiego: Grzegorza, Ambrożego, Augustyna, Hieronima. I ich rangę obchodów postawił na równi z obchodami święta Apostołów. To była decyzja o charakterze liturgicznym. Ci święci byli przedstawiani w ikonografii chrześcijańskiej z księgami w ręku, co miało wskazywać na ich urząd nauczycielski. O. Kiwior dopowiadał, iż św. Tomasz z Akwinu został dołączony do grona doktorów Kościoła dzięki wybitnemu artyście Fra Angelico, który umieścił go w gronie doktorów Kościoła na jednym ze swoich fresków. Św. Pius V bullą *Mirabilis Deus* (11.04.1567) ogłosił Tomasza doktorem Kościoła, podkreślając, że jego autorytet przyświecał ojcom Soboru Trydenckiego (na ołtarzu obok Pisma Świętego położono podczas obrad egzemplarz *Summy teologicznej*). W tym przypadku mieliśmy do czynienia z decyzją papieską poszerzającą listę doktorów Kościoła. Kolejnym włączonym oficjalnie na tę listę był św. Bonawentura, zgodnie z breve *Triumphalis Jerusalem* Sykstusa V z roku 1588.

Profesor Kiwior ukazał także różnicę w rozumieniu pojęć „doktor Kościoła” i „ojciec Kościoła”. Zaliczenie do grona ojców Kościoła było możliwe, gdy pisarze wywodzili się z chrześcijańskiej starożytności. Ogłoszenie kogoś ojcem Kościoła nie niesło ze sobą wymogu formalnego zadekretowania tego faktu przez papieża. Przy uznaniu kogoś za ojca Kościoła nie stawiano wymagań, by doktryna była wyjątkowa, a dla doktorów Kościoła spełnienie tego wymogu jest konieczne, gdyż *eminens doctrina* jest jednym z wyznaczników osób należących do tego znamienitego grona.

W drugiej części swojego wystąpienia o. Kiwior omówił tendencje zachodzące przy poszerzaniu listy doktorów Kościoła w latach 1601–1970. W tym czasie grono to zostało uzupełnione zwłaszcza o osoby spoza grona ojców Kościoła. Zaczęła funkcjonować kanoniczna instytucja doktorów Kościoła. Troska o jej rozwój przekazana została Kongregacji Świętych Obrzędów. Na listę doktorów Kościoła zostali wpisani: św. Anzelm z Canterbury (1720), św. Izydor z Sewilli (1722), św. Piotr Chryzolog (1729), św. Leon Wielki (1754), św. Piotr Damiani (1828), św. Bernard z Clairvaux (1830), św. Hilary z Poitiers (1851), św. Alfons Liguori (1871), św. Franciszek Salezy (1877), św. Cyryl Jerozolimski (1882), św. Cyryl Aleksandryjski (1882), św. Jan Damasczeński (1890), św. Beda Czcigodny (1899), św. Efreim Syryjczyk (1920), św. Piotr Kanizjusz (1925), św. Jan od Krzyża (1926), św. Robert Bellarmin (1931), św. Albert Wielki (1931), św. Antoni z Padwy (1946), św. Wawrzyniec z Brindisi (1959).

To w tym okresie działał kard. Prospero Lambertini, późniejszy Benedykt XIV, który określił trzy wyznaczniki, mające wskazywać na doktorów Kościoła: *eminens doctrina*, wybitna świętość życia oraz deklaracja papieża lub soboru.

W ostatniej części swego referatu o. Wiesław Kiwior przypomniał świętych włączonych na listę doktorów Kościoła po 1970 roku. Pojawiły się pierwsze kobiety w tym gronie. W 1970 roku papież Paweł VI przyznał tytuł doktora Kościoła św. Katarzynie ze Sieny i św. Teresie z Ávila, a Jan Paweł II – św. Teresie z Lisieux (1997). Natomiast papież Benedykt XVI dołączył do tego grona dwóch świętych: św. Jana z Ávili (2012) i św. Hildegardę z Bingen (2012).

Prelegent zakończył swoje wystąpienie wymienieniem kilku kwestii problematycznych. Pytał o to, czy aby nie nastąpiła inflacja tytułu doktora Kościoła, czy zachowana została zasada *eminens doctrina*, dlaczego aż w przypadku 14 doktorów Kościoła nie obchodzi się w kalendarzu liturgicznym choćby wspomnienia obowiązkowego, co mogłoby sugerować, że nie są to święci mający szczególny wpływ na wiernych. Na koniec postawił kwestię: czy rzeczywiście tylko wyznawca może być doktorem Kościoła, a nie może nim zostać męczennik?

Drugim wykładawcą podczas krakowskiej sesji był ks. prof. Henryk Miszta. Jest on założycielem i wieloletnim kierownikiem Katedry Prawa Kanonizacyjnego KUL,

organizatorem międzynarodowych sympozjów z prawa kanonizacyjnego, prowadził siedem procesów polskich kandydatów na ołtarze zakończonych beatyfikacją i sprawuje nadzór naukowy w wielu innych procesach kanonizacyjnych w Polsce. Prof. Misztal jest także autorem podręcznika *Prawo kanonizacyjne*. Jego wystąpienie było zatytułowane *Pierwsze kobiety przyozdobione tytułem Doktorów Kościoła: św. Teresa od Jezusa i św. Katarzyna Sieneńska – studium „Positiones”*. Prelegent wyjaśnił na wstępie, iż Kościół długo dojrzał do tego, by doktorami Kościoła ogłosić kobiety. I jak się zdaje, nie chodziło o *eminens doctrina*, nie chodziło o „świętość życia” ani o „deklarację papieża”, lecz przeważała w Kościele niewłaściwa perspektywa widzenia roli kobiety. I choć wcześniej pojawiały się kandydatury świętych kobiet, to bardzo szybko je oddalano. I tak było aż do czasów pontyfikatu wielkiego papieża bł. Pawła VI. Wydaje się, że tym, co pomogło Ojcu Świętemu w pokonaniu wcześniejszych barier, był Sobór Watykański II i jego wypowiedź, że Duch Święty może przemawiać przez charyzmatyków. Do trzech istniejących warunków, które musiał spełnić pretendujący do zacnego grona doktorów Kościoła, Sobór dodał czwarty. Uznał on, iż można być mistykiem i interpretować te same dogmaty istniejące w Kościele od wieków inaczej, lepiej rozwijać ich rozumienie. Papież Paweł VI znalazł motyw ogłoszenia doktorem Kościoła Teresy Wielkiej, gdy w piśmie generała karmelitów znalazł stwierdzenie: „Ona była charyzmatyczką!”. To samo odkrył promotor wiary w relatio. Ks. prof. Misztal przytoczył fragmenty tzw. *Speciale Positones*, powstałego podczas przygotowań do ogłoszenia św. Teresy doktorem Kościoła. Pokazał, że w jej przypadku doniosłość doktryny opiewali papieże. Jan XXIII powiedział o niej, że to jest „szczególne światło Kościoła”, a Bonifacy VIII stwierdził, iż „ta doktryna pomaga w oświeceniu spraw wielkich”. Wielu papieży się na nią powołuje w swoich dokumentach. Św. Teresa zaprezentowała nową szkołę duchowości, która do dziś ma wpływ na wiele osób żyjących duchem Karmelu. Prelegent zwrócił także uwagę na to, że w przypadku św. Teresy z Ávila mamy do czynienia z wzorcową świętością: wielcy święci powoływali się na jej świętość, także doktorzy Kościoła, jej nauka jest zgodna z myśleniem Kościoła jej czasów.

Według ks. prof. Misztala druga z kobiet włączonych do grona doktorów Kościoła, św. Katarzyna Sieneńska, była całkowitym przeciwieństwem pierwszej. To była mistyczka, prawie analfabетка, tercjarka dominikańska, której jednak nie można odmówić wielkości i tego, że odegrała znaczącą rolę w dziejach Kościoła średniowiecznego. Doniosłość jej doktryny zawiera się przede wszystkim w słynnej wizji, wedle której Chrystus jest pomostem między Bogiem a człowiekiem. Papież Benedykt XVI tak o tym mówił: „Posługując się w *Dialogu* szczególnym obrazem, przedstawia ona Chrystusa jako most przerzucony między niebem i ziemią. Tworzą go trzy schody, którymi są stopy, bok i usta Jezusa. Dusza, idąc tymi schodami, pokonuje trzy etapy wszelkiej drogi uświęcenia: oderwanie się od grzechu, praktykowanie cnoty i miłości oraz słodkie i serdeczne zjednoczenie z Bogiem” (Benedykt XVI, Audiencja generalna, 24.11.2010 r.). Pozostawiona przez nią bogata korespondencja, którą prowadziła z wybitnymi postaciami swoich czasów, wskazuje na uniwersalność jej oddziaływania. Św. Katarzyna była człowiekiem dialogu, a jej doktryna, opierająca się na poglądach św. Augustyna, przetrwała różne filozofie. I w jej przypadku możemy mówić o tym, że była ceniona przez papieży, którzy wielokrotnie w swoich tekstach powołują się na autorytet św. Katarzyny ze Sieny.

Św. Teresa od Jezusa i św. Katarzyna ze Sieny, ogłoszone doktorami Kościoła przez Pawła VI w 1970 roku, zostały przedstawione jako świadkowie i mistrzynie prawd wiary i świętości życia. Kryteria zastosowane do ich doktryny uwzględniały już naukę Soboru Watykańskiego II o charyzmatkach Kościoła (*Lumen gentium*, 12), wartość świadectwa

życia mistyków w rozumieniu depozytu objawienia (*Dei Verbum*, 8) oraz ich wpływ na duchowość i propagowanie świętości.

Kolejny referat, zatytułowany *Jedyny doktor Kościoła pontyfikatu Jana Pawła II – św. Teresa od Dzieciątka Jezus*, wygłosił o. dr Włodzimierz Tochmański OCD. Prelegent jest asystentem Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. Przybliżył słuchaczom okoliczności ustanowienia św. Teresy z Lisieux doktorem Kościoła. Pierwsza propozycja temu poświęcona została zgłoszona podczas Kongresu Terezańskiego w Lisieux w 1932 roku. Do sprawy wrócił Jan Paweł II. Po dokładnych badaniach przeprowadzonych przez Kongregację Doktryny Wiary i Kongregację ds. Świętych uznał, że w pismach karmelitanki z Lisieux, zwłaszcza w autobiograficznych manuskryptach zredagowanych pod koniec życia, które zostały opublikowane już w rok po jej śmierci pod tytułem *Dzieje duszy*, znajduje się teologiczna i duchowa doktryna, wzniosła i przystępna. Ogłoszona została doktorem Kościoła 19 października 1997 roku.

W *Positio* przedstawionej Stolicy Apostolskiej z myślą o ogłoszeniu Teresy od Dzieciątka Jezus doktorem Kościoła, po zamieszczeniu próśb wielu Konferencji Episkopatów z całego świata, postulator starał się w pełni zilustrować zgodność doktryny świętej z Lisieux z kryteriami, według których ocenia się wzniosłość danej doktryny. W jej przypadku dowodząco, iż *eminens doctrina* polega na: doskonałej zgodności świętości z nauką, niemal jednomyślności co do powszechności i recepcji jej doktryny i aktualności doktryny. Udowodniono również, że wiele osób postrzega w niej wciąż mistrzynię życia, a przesłanie jej życia dotarło do najdalszych zakątków świata.

O. Tochmański przypomniał list apostolski *Divini amoris scientia* Jana Pawła II, w którym papież przedstawił w sposób całościowy i syntetyczny nauczanie o świętej. Papież ukazał w nim m.in. dojrzałą doskonałość świętej, osiągniętą w młodym wieku, co oznacza, że ewangeliczna doskonałość może być dostępna dla wszystkich, zwłaszcza dla młodych. Ponadto Ojciec Święty przypomniał, że św. Teresa jest doktorem Kościoła nie tylko najmłodszym, ale i najbliższym nam w czasie, w czym należy dostrzegać ciągłość działania Ducha Świętego w Kościele. Jan Paweł II uwypuklił też ortodoksyjność nauki terezańskiej i jej szczególną aktualność dla naszych czasów, stwierdzając, że jej orędzie „nie tylko jest zgodne z Pismem Świętym i z wiarą katolicką, ale wyróżnia się głębią oraz tym, że łączy w sobie wszystkie elementy mądrości”. W końcu papież podkreślił, że św. Teresa „pomogła uleczyć dusze z rygorów i lęków wpojonych przez doktrynę jansenistyczną, skłonna bardziej do podkreślania sprawiedliwości Boga niż Jego miłosierdzia”, gdyż „w Bożym miłosierdziu kontemplowała i adorowała ona wszystkie przymioty Boskiej doskonałości”.

Podsumowując swoje wystąpienie, prelegent wskazał na to, że duchowość proponowana przez św. Teresę jest wciąż żywa w Kościele. A na szczególną uwagę zasługują takie jej elementy, jak: wartość cierpienia połączonego z modlitwą, wezwanie każdego do świętości i nadzwyczajne przeżywanie codzienności.

Dr Lidia Fiejdasz-Buczek reprezentująca Katolicki Uniwersytet Lubelski wystąpiła z referatem pt. *Doktorzy Kościoła ogłoszeni przez Benedykta XVI: św. Jan z Ávila i św. Hildegarda z Bingen – studium „Positiones”*.

Przypomniała, że w sierpniu 2011 roku, podczas pielgrzymki do Hiszpanii z okazji Światowego Dnia Młodzieży papież Benedykt XVI, spotykając się z seminarzystami w katedrze Santa María la Real de la Almudena w Madrycie, zapowiedział, że wkrótce ogłosi doktorem Kościoła św. Jana z Ávila, hiszpańskiego kapłana z XVI wieku: „Pragnę, aby słowo i przykład tego wybitnego pasterza – powiedział papież – oświecały kapłanów oraz tych, którzy gorliwie przygotowują się do tego, by przyjąć kiedyś święcenia kapłańskie”.



Jeśli chodzi o św. Hildegardę z Bingen, to 10 maja 2012 roku papież Benedykt XVI rozszerzył na cały Kościół jej kult liturgiczny bez formalnego procesu kanonizacyjnego. Uważał on niemiecką mistyczkę za jedną ze swoich mistrzyń duchowych. „Hildegarda była mniszką benedyktyńską, żyjącą w centrum niemieckiego średniowiecza. Była prawdziwą nauczycielką teologii i głęboką znawczynią nauk przyrodniczych i muzyki” – mówił o niej, zapowiadając ogłoszenie świętej doktorem Kościoła.

Dnia 7 października 2012 roku, podczas uroczystości rozpoczęcia Synodu Biskupów, poświęconego zagadnieniu nowej ewangelizacji, Benedykt XVI ogłosił tych dwoje świętych nowymi doktorami Kościoła.

Prelegentka ukazała sylwetki świętych, a skupiła się na wyodrębnieniu głównych rysów ich duchowości i treści nauczania, które zdecydowały o włączeniu ich do zacnego grona.

Po zakończeniu zasadniczej części konferencji przystąpiono do przedstawienia komunikatów. Pierwszy z nich przygotował o. François-Marie Lethel, francuski karmelita, członek Papieskiej Akademii Teologicznej, wykładowca Papieskiego Instytutu Duchowości „Teresianum” w Rzymie. W tekście odczytanym w imieniu nieobecnego o. Lethela przez o. Szczepana Praškiewicza przedstawiona została perspektywa ewentualnych kierunków poszerzenia listy doktorów Kościoła. Najpierw przywołał autor tekstu opinię o. Giandomenico Mucci TJ, redaktora „La Civiltà Cattolica”, który w 1997 roku przy okazji ogłoszenia doktorem Kościoła św. Teresy od Dzieciątka Jezus wskazał możliwych kandydatów do tego tytułu. Wymienił 18 osób: św. Bernardyna z Sieny, św. Grzegorza z Nareku, św. Jana Bosko, św. Cyryla i św. Metodego, św. Wawrzyńca Giustinianiego, św. Antoniego z Florencji, św. Tomasza z Villanueva, św. Ignacego z Loyoli, św. Wincentego à Paulo, św. Ludwika Grignon de Montfort, św. Weronikę Giuliani, św. Getrudę z Helfty, św. Brygidę Szwedzką, św. Małgorzatę Alacoque, św. Julianę z Norwich, św. Jana z Avili i św. Hildegardę z Bingen. Wśród 18 proponowanych osób znalazło się dwunastu mężczyzn i sześć kobiet. Dwie osoby z tego grona już zaliczono w poczet doktorów Kościoła. Najbardziej zaawansowany jest proces przygotowawczy *Positio* w sprawie dołączenia do tej listy św. Ludwika Marii Grignon de Montfort. O. François-Marie Lethel, który w Wielkim Poście 2011 roku na zaproszenie papieża Benedykta XVI głosił rekolekcje dla kurii rzymskiej, trzy konferencje poświęcił św. Ludwikowi. Autor komunikatu tłumaczył, że papieżowi zależało, by rekolekcyjniści ukazał jego poprzednika, Jana Pawła II w komunii ze świętymi (tym bardziej, że rekolekcje miały miejsce na kilka tygodni przed beatyfikacją papieża z Polski). O tym, iż jest wielce prawdopodobne włączenie św. Ludwika do grona doktorów Kościoła, świadczą także inne fakty: Benedykt XVI w homilii na beatyfikacji Jana Pawła II cytował za Karolem Wojtyłą, że duchowość maryjną ukształtował na tekstach św. Ludwika, a sam Jan Paweł II w książce *Dar i tajemnica* podkreślał to, jak wiele znaczył dla niego *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*. O. Lethel wspominał w komunikacie także list Jana Pawła II do rodziny montfortiańskiej z 2003 roku, gdzie ukazana została wielkość św. Ludwika i recepcja jego duchowości maryjnej przez Sobór Watykański II oraz teologów po Soborze.

Kolejny komunikat przekazał o. Szczepan T. Praškiewicz OCD. Dotyczył on propozycji włączenia do grona doktorów Kościoła s. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyta Stein). *Wielka Encyklopedia PWN* (Warszawa 2001, t. 7), podając definicję doktora Kościoła, zamyka ją słowami: „Obecnie do tytułu doktora Kościoła jest zgłoszona kandydatura Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)”. Ponadto w oficjalnym biuletynie informacyjnym Kurii Generalnej Zakonu Karmelitańskiego znalazła się notatka pt. *Edith Stein – Możliwość ogłoszenia jej doktorem Kościoła. Papież nakazał weryfikację warunków*. Jej treść brzmiała: „Taką wiadomość podał o. Abelardo Lobato, rektor Fakultetu Teologicznego

w Lugano, podczas kongresu międzynarodowego *Nowy feminizm dla nowego tysiąclecia*, zorganizowanego przez Papieskie Ateneum „Regina Apostolorum” 19 maja 1999 roku. Wraz z Simone de Beauvoir i Simone Weil, Edith Stein jest jedną z najznamienitszych kobiet XX wieku, znanych ze swej twórczej myśli, talentu filozoficznego oraz szczególnego wyczulenia na kwestię kobiety – powiedział Lobato. W ostatnich latach obserwujemy wzrost ich prestiżu intelektualnego. Edyta Stein została ogłoszona męczennicą i błogosławioną, następnie została kanonizowana i ogłoszona patronką Europy. Obecnie pracujemy nad tym, aby została uznana doktorem Kościoła. [...] Wszystko zależy od Kongregacji Nauki Wiary – dodał o. Lobato. Jednak Ojciec Święty z entuzjazmem przyjął tę ideę i polecił przeprowadzić weryfikację, czy ta filozof i teolog może zostać ogłoszona doktorem Kościoła”. O. Praškiewicz ujawnił, że pierwszym, który optował za kandydaturą św. Teresy Benedykty, był o. Włodzimierz Tochmański OCD, który mówił o tym w 1996 roku w Czernej podczas Ogólnopolskiego Kongresu Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. Aktualnie dla przybliżenia myśli filozoficznej i teologicznej św. Edyty Stein przygotowywana jest edycja krytyczna jej tekstów.

W ostatnim komunikacie s. Elżbieta Siepak ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Bożego przypomniała genezę starań o włączenie w poczet doktorów Kościoła św. Faustyny Kowalskiej. Rozpoczął je tuż po jej kanonizacji w roku 2000. Ze szczególną siłą kwestia wybrzmiała podczas IV Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia, który odbywał się w Krakowie w dniach 3–5 października 2014 roku. Ks. prof. Jan Machniak, rektor Międzynarodowej Akademii Bożego Miłosierdzia, przedstawił wykład *Św. Siostra Faustyna Kowalska doktorem Kościoła*, a uczestnicy kongresu skierowali do Ojca Świętego Franciszka specjalny list, w którym wyrazili prośbę, by uczynił Apostołą Bożego Miłosierdzia doktorem Kościoła.

Sprawa włączenia św. Faustyny Kowalskiej w poczet doktorów Kościoła wywołała ożywioną dyskusję. W związku z tym o. Wiesław Kiwior OCD szczegółowo wyjaśnił związane z tym procedury. Zaakcentował wagę oddolnej inicjatywy różnych środowisk, które powinny kierować do Stolicy Apostolskiej listy postulacyjne (uczelnie, diecezje, instytucje itp.). W kolejnych etapach sprawy biskup i postulator wnoszą prośbę, a Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych powołuje relatora sprawy. Następnie w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i Kongregacji Nauki Wiary powołani zostają specjaliści eksperci do przejrzania i oceny dzieł kandydata na doktora Kościoła oraz konsultorzy w tychże dykasteriach. Wreszcie podczas wspólnego zebrania obu kongregacji dokonuje się oceny sprawy, mając relacje obu gremiów konsultujących sprawę. Końcowa opinia zostaje przedstawiona papieżowi, który podejmuje ostateczną decyzję.

Ks. prof. Henryk Misztal podkreślił, że pytanie zasadnicze brzmi: czy nauczanie danego świętego przetrwało próbę czasu i czy jest na tyle oryginalne, że wnosi coś inspirującego dla współczesnych chrześcijan i ma charakter doniosłej doktryny. Prelegenci przypomnieli, że w tych sprawach potrzeba cierpliwości i zdania się na osąd historii.

Ważnym punktem krakowskiej konferencji dla postulatorów i ich współpracowników było spotkanie z przybyłym z Rzymu o. Zdzisławem Kijaszem OFMConv., który pracuje jako relator w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jego wystąpienie odbiegało od tematu konferencji, ale było niezwykle istotne z punktu widzenia jej uczestników, gdyż jako praktyk podzielił się doświadczeniem pracy w kongregacji i wytknął kilka mankamentów pojawiających się w procesach kanonizacyjnych prowadzonych w Polsce. Zwrócił uwagę na to, iż procesów inicjowanych w naszym kraju jest stosunkowo dużo. Są wśród nich jednak takie, które całymi latami tkwią w miejscu. I w tym kontekście podkreślił, że to nie osoba postulatora jest ważna, ale sługa Boży! I czasem trzeba oddać sprawę w ręce kogoś innego, a dotychczasowy postulator powinien umieć przekazać zebrane dotychczas

materiały swojemu następcy, a nie kurczowo trzymać je dla siebie. O. Kijas przypomniał, iż postulator ma być człowiekiem pasji i musi wykazywać zainteresowanie sprawą, być w nią zaangażowanym: „święci popychają świętych”. W swoim wystąpieniu wskazał na ogromną wagę tożsamości postulatora. Innym tematem poruszonym przez pracownika Kongregacji był ten związany z odpowiednim przygotowaniem dokumentacji. Praktyka pokazuje, że w tej materii zasadnicze kompetencje zostały przekazane Kościołom partykularnym (diecezjom). To, co przychodzi do Rzymu z diecezji, w gruncie rzeczy stanowi jedyną dokumentację. Ważne, by wszystko zebrać. I zwrócił uwagę, żeby nie bać się ukazywania elementów negatywnych w życiu sługi Bożego. Paradoksalnie może i w tym ujawnić się heroicznosc ich postawy. Ważne jednak, by naświetlić te trudne momenty w kontekście innych świadectw.

O. Kijas zwrócił także uwagę na relację zachodzącą między postulatorami a relatorem. Relator pracuje na korzyść postulacji, ale postulator ma być szczery wobec relatora.

Przekazał informacje nt. aktualnie prowadzonych w Rzymie procesów sług Bożych z Polski. Posuwają się naprzód sprawy: ks. Franciszka Blachnickiego, charyzmatycznego założyciela Ruchu Światło-Życie, ks. W. Bukowińskiego, długoletniego misyjnego duszpasterza w Kazachstanie i całej sowieckiej Azji Środkowej, oraz mistyczki Rozalii Cella-kówny.

O. Zdzisław Kijas odpowiadał na pytania uczestników sesji. Jako pierwsze pytanie postawił o. Salezy Bogdan Brzuszek OFM. Dopytywał o to, czy funkcja relatora kończy się w momencie druku i przekazania *Positio*? Czy relator ma nadal głos poza prostowaniem i wprowadzaniem uzupełnień? O. Kijas potwierdził, że zasadniczo praca rzymskiego relatora sprawy kończy się w momencie złożenia *Positio* o heroicznym życiu bądź męczeńskiej śmierci kandydata na ołtarze, ale nadal może służyć on radą. Z reguły stara się być obecny na konsultacji teologów i historyków. Być może funkcja relatora będzie w przyszłości również poszerzona o prowadzenie spraw w procesach kanonizacyjnych, gdy tylko chodzi już w zasadzie o udowodnienie cudu. O. Kijas zwrócił też uwagę, by postulator rzymski był aktywny. Trzeba za sprawą chodzić, „nękać” Kongregację, interesować się sprawą, słać listy do prefekta, zintensyfikować prośby. O. Brzuszek dopytywał także o to, dlaczego Episkopat Polski nie decyduje się na proces beatyfikacyjny kapelanów wojskowych zamordowanych w Katyniu.

Ks. dr Wojciech Mueller, postulator procesu beatyfikacyjnego ks. Aleksandra Woźnego z Poznania, zapytał o to, czy postulator etapu diecezjalnego może w jakikolwiek sposób mieć wpływ na rozwój procesu na etapie rzymskim? O. Kijas wyjaśnił, jak wygląda praktyka ustanawiania postulatora rzymskiego i stwierdził, że istnieje powszechna praktyka mianowania postulatora pierwszego etapu wicepostulatorem na etapie rzymskim.

S. Elżbieta Siepak, zaangażowana w propagowanie kultu św. Faustyny Kowalskiej, dopytywała o to, kto w przypadku starań o nadanie tytułu doktora Kościoła ustanawia postulatorów. O. Kijas zwrócił uwagę, że każdą taką sprawę rozpatruje się indywidualnie. Ważne jest jednak, by w pierw pojawiło się jak najwięcej głosów proszących o ten doktorat. I to głosów wypływających z różnych środowisk: im bardziej międzynarodowe jest grono domagających się ustanowienia świętego doktorem Kościoła, tym lepiej. Bo to sprawa nie dla diecezji, nie dla kraju, ale dla całego Kościoła. Podkreślił także, że ważnym elementem, który powinien wyróżniać osobę świętego ewentualnego doktora Kościoła, jest *originalis doctrinae*.

Ostatnie pytanie pochodziło od ks. Grzegorza Kublina z Opola, zajmującego się procesem beatyfikacyjnym Eufemii (Ofki) Raciborskiej. Dotyczyło ono tego, na czym ma polegać relacja Komisji Historycznej w przypadku rozpatrywania tzw. spraw dawnych. Odpowiedź pracownika Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych brzmiała: na tym samym,

co w przypadku innych procesów, tzn. trzeba dowieść heroiczność cnót, pokazać kult trwały i zebrać deklaracje ciągłości kultu.

Krakowska konferencja stanowiła okazję, by zastanowić się nad genezą i rozwojem instytucji doktora Kościoła. Była również forum wymiany myśli i uwag dotyczących praktyki prowadzenia procesów kanonizacyjnych, gdyż znaczną część uczestników konferencji stanowili postulatorzy oraz ich współpracownicy zaangażowani na co dzień w takie procesy. Konferencja ta wpisała się również w cały cykl sesji poświęconych zagadnieniu świętych i kandydatów na ołtarze. W słowie podsumowującym ks. Andrzej Scaber podkreślił ważność tego zagadnienia, gdyż podstawową misją Kościoła jest przypominanie o powszechnym powołaniu do świętości – i zaprosił do uczestnictwa w kolejnym spotkaniu jesienią 2015 roku.

MAGDALENA JÓŹWIK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

## **Sprawozdanie z konferencji: „Stary czy nowy Kościół? Próba oceny po 50 latach *Lumen gentium* i *Gaudium et spes* w świetle kolejnych wypowiedzi Magisterium Kościoła, teologii, duszpasterstwa”**

(Katowice, 13–14 listopada 2014)

W dniach 13–14 listopada 2014 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Stary czy nowy Kościół? Próba oceny po 50 latach *Lumen gentium* i *Gaudium et spes* w świetle kolejnych wypowiedzi Magisterium Kościoła, teologii, duszpasterstwa”, której organizatorem była Katedra Teologii Dogmatycznej i Duchowości na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali pracownicy naukowcy, studenci WTL UŚ oraz duszpasterze i wierni świeccy zaangażowani w dzieło nowej ewangelizacji. Wśród prelegentów nie zabrakło pracowników Katedry Teologii Dogmatycznej i Duchowości WTL UŚ, Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku Białej, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a także Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Konferencję otworzył dziekan WTL UŚ w Katowicach ks. dr hab. Antoni Bartoszek, który poprosił o wygłoszenie słowa wstępnego ks. abp. Wiktora Skworca, Metropolity Katowickiego, Wielkiego Kanclerza WTL UŚ. Ks. Arcybiskup, witając uczestników, zwrócił uwagę, że właściwie wszyscy są tzw. dziećmi soboru, gdyż przemiany dokonane wówczas poskutkowały szeregiem widocznych zmian duszpasterskich – dziś dla wielu już oczywistych. W kontekście trwającego II Synodu Archidiecezji Katowickiej wyjaśnił znaczenie synodów diecezjalnych jako narzędzi do wprowadzenia w życie zaleceń soborowych (I Synod Diecezji Katowicki, Metropolitalny Synod w Krakowie). Podsumowując, zauważył, że proces recepcji *Vaticanicum Secundum* ciągle trwa, zwłaszcza w wymiarze komunikacyjnym, wspólnotowym Kościoła, w czym powinien pomóc również II Synod Archidiecezji Katowickiej.

W przedpołudniowej części pierwszego dnia konferencji, zatytułowanej *Historia i rzeczywistość Soboru*, swoje referaty wygłosili ks. dr Przemysław Sawa, ks. prof. dr hab. Jan Słomka, ks. dr hab. Jacek Kempa. Pierwszy z prelegentów w swym wystąpieniu zmierzył się z pytaniem, jaki był Kościół i świat w czasie powstania konstytucji *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*. Odpowiadając na zaznaczony problem, zwrócił uwagę, że analizując ówczesny kontekst, można zauważyć, jak wiele współczesnych problemów jest podobnych do tych z minionych lat i dlatego *Lumen gentium* i *Gaudium et spes* są programem także na dziś. Natomiast ks. prof. J. Słomka przedstawił zagadnienie duchowości miesko-obywatelskiej pierwszych wieków chrześcijaństwa, zauważając, że dopiero

w *Gaudium et spes* pojawia się podobny sposób myślenia o kształtowaniu relacji pomiędzy chrześcijaństwem i światem, czyli po około osiemnastu wiekach. Z kolei ks. Jacek Kempa podjął problem interpretacji tekstów soborowych, gdyż – jak pokazały posoborowe debaty – nie jest ona dla wszystkich taka sama. W swym wystąpieniu przywołał przykład poglądów Benedykta XVI i kard. Karla Lehmana, ukazując przez to dwa różne stanowiska interpretacyjne.

Po wystąpieniu ostatniego prelegenta I części rozpoczęła się kilkuminutowa dyskusja, podczas której ks. P. Sawa i ks. J. Kempa zostali poproszeni o krótkie dopowiedzenia wyjaśniające tytuły referatów. Następnie moderator sesji, ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik zapytał wygłaszających o relację pomiędzy Kościołem a światem w kontekście różnego rodzaju problemów i wypowiedzi ze strony Kościoła. Ponadto zapytał ks. J. Kempę, czy mówienie o Soborze Watykańskim II jako o procesie nie jest jakąś formą usprawiedliwiania się przed podjęciem zdecydowanych działań. W kilku słowach prelegenci zmierzli się z przedstawionymi problemami.

W drugiej części konferencji, zatytułowanej *Przesłanie Soboru otwarciem Kościoła*, swój referat zaprezentował ks. dr Robert Samsel, w którym podjął tematykę ekumenizmu w nauczaniu i posłudze pasterskiej Jana Pawła II, zwracając przy tym szczególną uwagę na zależność pomiędzy działaniami na rzecz ekumenizmu a przyjęciem wizji Kościoła zaproponowanej przez Sobór Watykański II. Następnie ks. dr Wojciech Mleczo CR przedstawił referat dotyczący tematyki małżeństwa i rodziny w dokumentach Vaticanum Secundum oraz synodu biskupów w październiku 2014. W swojej wypowiedzi wymienił główne tezy przedstawione w *Gaudium et spes* nt. małżeństwa i rodziny, zadał pytanie o to, czym jest godność małżeństwa i rodziny oraz omówił dokumenty i dyskusje zainspirowane przez synod biskupów o rodzinie. Jako ostatnia referat przedstawiła dr Anna Maliszewska, podejmując w nim temat teologiczno-feministycznej odnowy Kościoła. W wystąpieniu zaznaczyła postulaty teologii feministycznej oraz stosunek feministek do wspólnoty Kościoła, podkreśliła przy tym zależność pomiędzy wizją Boga a wizją Kościoła, która według reprezentantek teologii feministycznej silnie na siebie oddziałuje.

W dyskusji prowadzonej przez moderatora ks. dr. P. Sawę ks. dr W. Mleczo został zapytany o sposób komunikowania współczesnemu człowiekowi, czym są małżeństwo i rodzina i jaką mają wartość. Prelegent podkreślił konieczność stosowania pozytywnego języka oraz wskazał na silną potrzebę pokazywania pozytywnych przykładów. Natomiast dr A. Maliszewska została poproszona o wyjaśnienie, dlaczego, choć w większości języków termin „Kościół” (*Ecclesia*) jest w rodzaju żeńskim, feministki konsekwentnie go unikają. W odpowiedzi dr Maliszewska wskazała, że pomijanie terminu „Kościół” wynika przede wszystkim z silnego kojarzenia go z klerem.

Ostatnia część pierwszego dnia konferencji, zatytułowana *Sobór i jego recepcja – sekcja doktorantów*, została poświęcona referatom przygotowanym przez studentów studiów trzeciego stopnia. Jako pierwszy tematem *Antropologiczno-personalistycznej wizji Kościoła w wybranych dokumentach Magisterium Kościoła po Soborze Watykańskim II* zajął się mgr Maciej Rogalski. Następnie mgr Zofia Kaczmarek przygotowała wystąpienie dotyczące wizji Objawienia w konstytucji *Dei Filius* Soboru Watykańskiego I i *Dei Verbum* Soboru Watykańskiego II. Kolejny referat, pt. *Wybrane aspekty miłości w nauczaniu II Soboru Watykańskiego i emerytowanego papieża Benedykta XVI*, zaprezentowała mgr Anna Gładkowska. Jako ostatnia zagadnienie relacji pomiędzy Kościołem i światem na przykładzie działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Katowickiej omówiła mgr lic. kan. Monika Owsianka.

Drugi dzień konferencji, zatytułowany *Współczesność w świetle Soboru*, został szczególnie poświęcony tematowi nowej ewangelizacji. Pierwszy z prelegentów, ks. abp

prof. Rino Fisichella, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, wygłosił referat pt. *Nowa Ewangelizacja wczoraj i dziś: od dokumentów Soboru Watykańskiego II do „Evangelii gaudium” Papieża Franciszka*. Abp Fisichella rozpoczął swoje wystąpienie od ukazania, że określenie „nowa” biblijnie bardzo często związane jest z głoszeniem Ewangelii i przyjściem Chrystusa. Następnie przedstawił, jak w nauczaniu Soboru Watykańskiego II oraz papieży: Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI temat nowej ewangelizacji był podejmowany w wielu ważniejszych dokumentach. Odwołując się do nauczania papieża Franciszka w *Lumen fidei* oraz *Evangelii gaudium*, podkreślił, że praktycznym wymiarem podjęcia nowej ewangelizacji jest przyjęcie przez Kościół (zwłaszcza w lokalnych wspólnotach) postawy wyjścia w drogę, na wzór Pierwszego Ewangelizatora, Jezusa Chrystusa. W dyskusji po wygłoszonym referacie ks. abp Damian Zimoń zapytał prelegenta, jak realizować ideę nawrócenia duszpasterskiego wobec tych, którzy przeżywają różnego rodzaju kryzysy lub doświadczają uciążliwych warunków zewnętrznych? Abp Fisichella odpowiedział, że Kościół nie ma gotowych rozwiązań, ale w jego postawie nigdy nie powinno zabraknąć postawy solidarności, głoszenia i wprowadzania etyki we wszystkie sfery życia ludzkiego oraz podejmowania konkretnych czynów pomocy. Kolejne pytanie zadał ks. dr Grzegorz Wita, wikariusz biskupi ds. misji w Archidiecezji Katowickiej, zapytał prelegenta o relację i współpracę pomiędzy Papieską Radą ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji a Kongregacją ds. Ewangelizacji, w czym działają razem, a w czym osobno? Abp Fisichella odpowiedział, że wspólne dla obu jednostek jest głoszenie wszystkim ludziom Jezusa Chrystusa, który przychodzi, by zbawić człowieka, i w związku z tym działalność dykasterii jest dość ścisła. Specyfiką Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji jest poszukiwanie nowych sposobów głoszenia Ewangelii w szybko zmieniającym się świecie.

Drugi referat wygłosił ks. bp Grzegorz Ryś, przewodniczący Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji przy Konferencji Episkopatu Polski. W swoim wystąpieniu, zatytułowanym *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, wymienił cztery płaszczyzny spojrzenia na działania duszpasterskie. Po pierwsze, zwrócił uwagę na głoszenie kerygmatu, które powinno stawać się wydarzeniem, momentem spotkania z Chrystusem zarówno dla głoszących, jak i słuchających. Następnie podkreślił konieczność personalistycznego podejścia w ewangelizacji, polegającego na spotkaniu pomiędzy osobami, dialogu i tworzeniu więzi. Kontynuując, omówił zagadnienie „nawrócenia pastoralnego”, które powinno wyrażać się poprzez zmianę orientacji duszpasterskiej w kierunku misji pastoralnej, zwłaszcza ku tym, którzy z różnych powodów oddalili się od wspólnoty. Ostatecznie zwrócił również uwagę na sposób przeprowadzenia ewangelizacji, w którym koniecznym wydaje się przypominanie ewangelizującym o działaniu w jedności pomiędzy duchownymi a świeckim oraz wspólnotami, ruchami zaangażowanymi w dzieło nowej ewangelizacji. W odpowiedzi na pytania uczestników bp Ryś opowiedział o działalności Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji w Konferencji Episkopatu Polski.

Na zakończenie konferencji ks. dr P. Sawa, podsumowując, zwrócił uwagę, że wysłuchane referaty jasno wskazują na ciągłą aktualność konstytucji soborowych *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*. Zaproponował postawienie sobie pytań w ramach refleksji pokonferencyjnej: na ile jesteśmy jak *Lumen gentium*? i czy działamy według postulatów *Gaudium et spes*? Na tym konferencja została zakończona.